

## Wybrane aspekty prawne przestępstwa dezinformacji wywiadowczej

Selected legal aspects of the crime of intelligence disinformation

**PIOTR KOSMATY**

---

Prokuratura Regionalna w Krakowie

 <https://orcid.org/0000-0002-7257-3014>

### Abstrakt

Celem artykułu jest omówienie przestępstwa dezinformacji wywiadowczej stypizowanego w treści przepisu art. 132 Kodeksu karnego i jego znaczenia dla zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego Rzeczypospolitej Polskiej. Autor przedstawił stronę podmiotową i przedmiotową przestępstwa dezinformacji wywiadowczej oraz jego penalizację. W artykule zaprezentowano stanowisko, zgodnie z którym przestępstwo dezinformacji wywiadowczej ma charakter występku powszechnego, ponieważ znamię „oddając usługi wywiadowcze Rzeczypospolitej Polskiej” nie wskazuje na szczególną cechę podmiotu czynu zabronionego, lecz jedynie na szczególną sytuację. Autor postuluje *de lege ferenda* rozważyć możliwość uzupełnienia znamion przestępstwa dezinformacji wywiadowczej o dokumenty poświadczające nieprawdę. Pozwoliłoby to na szerszą penalizację zachowań dezinformacyjnych i dostosowanie tej instytucji prawnej do szybko zmieniających się realiów.

**Słowa kluczowe** dezinformacja, bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne, wywiad, kontrwywiad

- Abstract** The aim of this article is to discuss the crime of intelligence disinformation as defined in the purview of Art. 132 of the Criminal Code, and its importance for ensuring both internal and external security of the Republic of Poland. The author presented the subjective and objective aspects of the crime of intelligence disinformation and its criminalisation. The article shows a standpoint according to which the criminal offence of intelligence-related disinformation has the nature of a common offence, since the attribute 'rendering intelligence services for the Republic of Poland' does not indicate any particular attribute of the subject of a prohibited act, but merely a particular situation. The author postulates *de lege ferenda* a possibility of having the attributes of the offence of intelligence-related disinformation supplemented with documents attesting an untruth. It would certainly allow a broader penalisation of disinformation behaviours and an adaptation of this legal institution to rapidly changing times.
- Keywords** disinformation, internal and external security, intelligence, counterintelligence.

## Wprowadzenie

W czasach współczesnych, które charakteryzują się dużą niestabilnością międzynarodową, aktywność szpiegowska jest wzmożona. Do szczególnie groźnych zjawisk zalicza się działalność tzw. podwójnych agentów. Ich główny cel to nieoficjalne przekazywanie informacji określonemu państwu (organizacji), podczas gdy oficjalnie szpiegują oni na rzecz innego. Historia dostarcza wielu przykładów takiej aktywności. Jednym z nich jest słynna Holenderka Mata Hari<sup>1</sup>. Ta światowej sławy tancerka działała jako podwójna agentka na usługach Francji i Niemiec. Jej aktywność miała przyczynić się do śmierci tysięcy żołnierzy na frontach I wojny światowej, a dowodem w jej sprawie były przechwycone przez Anglików depesze nadawane przez Niemców z Madrytu.

Ustawodawca, mając świadomość, jak dużym zagrożeniem dla bytu niepodległego państwa jest działalność szpiegowska, stworzył instrumenty prawne mające skutecznie jej przeciwdziałać<sup>2</sup>. Istotną rolę w tym zakresie przyznano prawu

<sup>1</sup> P. Szlanta, *Mata Hari była postacią tragiczną*, „Gazeta Prawna”, 25 VII 2017 r.

<sup>2</sup> P. Kosmaty, *Rośnie aktywność szpiegów. Najgroźniejsi są podwójni agenci. Co na to polskie prawo?*, „Rzeczpospolita”, 15 I 2025 r.

karnemu materialnemu, które ma m.in. przeciwdziałać wprowadzaniu w błąd polskich organów państwowych przez osoby współpracujące z instytucjami wywiadowczymi i kontrwywiadowczymi. W przepisie art. 132 Kodeksu karnego (k.k.) ustawodawca określił znamiona przestępstwa dezinformacji wywiadowczej: *Kto, oddając usługi wywiadowcze Rzeczypospolitej Polskiej, wprowadza w błąd polski organ państwowy przez dostarczanie podrobionych lub przerobionych dokumentów lub innych przedmiotów albo przez ukrywanie prawdziwych lub udzielanie fałszywych wiadomości mających istotne znaczenie dla Rzeczypospolitej Polskiej, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10*<sup>3</sup>.

Przestępstwo dezinformacji wywiadowczej jest oryginalnym wytworem polskiej myśli prawniczej i nie ma odpowiednika w europejskich systemach prawnych<sup>4</sup>. Komentowane przestępstwo nazywa się w doktrynie przestępstwem dezinformacji wywiadowczej<sup>5</sup>, dezinformacją wywiadowczą<sup>6</sup>, przestępstwem wprowadzenia w błąd polskiego organu państwowego<sup>7</sup>. Dezinformacja wywiadowcza to celowe wprowadzanie w błąd lub manipulowanie informacjami w celu osiągnięcia korzyści strategicznych, politycznych lub wojskowych. Jest stosowana przez państwa lub organizacje wywiadowcze, które wykorzystują fałszywe lub zniekształcone dane do osłabienia przeciwnika, wprowadzenia zamieszania lub wzmocnienia własnej pozycji. Może obejmować rozpowszechnianie fałszywych informacji, podrabianie dokumentów, a także kontrolowanie narracji w mediach. Dezinformacja wywiadowcza to jedno z narzędzi wojny informacyjnej i psychologicznej, wykorzystywane w konfliktach zbrojnych oraz rywalizacji politycznej.

## Definicja dezinformacji

Na początku rozważań na temat dezinformacji warto przytoczyć słowa Winstona Churchilla: *Muszę uczciwie przyznać, że oszukiwanie przeciwnika uważam za całkowicie usprawiedliwione, nawet jeśli jednocześnie oszukuje się przez pewien czas własny naród*<sup>8</sup>.

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny.

<sup>4</sup> J. Wojciechowska, *Komentarz do Kodeksu karnego. Część szczególna*, t. 1, Warszawa 2004, s. 80.

<sup>5</sup> S. Hoc, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, Opole 2002, s. 106.

<sup>6</sup> L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2001, s. 210.

<sup>7</sup> J. Wojciechowski, *Kodeks karny. Komentarz. Orzecznictwo*, Warszawa 1997, s. 222.

<sup>8</sup> Cyt. za: M. Iwiński, D. Rosenau, *Odpowiedzialność karna za dezinformację jako forma działań wywiadowczych*, „Studia z Zakresu Nauk Prawnoustrojowych. Miscellanea” 2018, t. 8, nr 1, s. 156.

W przestrzeni prawnej nie znajdziemy nigdzie definicji legalnej pojęcia dezinformacji. Nie wyjaśniono go także w *Słowniku terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*. Wspomniano jedynie o rzeczowniku odczasownikowym „dezinformowanie”<sup>9</sup>. Z kolei zgodnie z definicją *Słownika języka polskiego PWN* dezinformacja to wprowadzenie kogoś w błąd przez podanie mylących lub fałszywych informacji<sup>10</sup>.

Samo pojęcie dezinformacji zostało wprowadzone blisko 100 lat temu w Rosji. W ramach Państwowego Zarządu Politycznego (Государственное Политическое Управление, GPU) założono specjalne biuro dezinformacyjne do prowadzenia aktywnych operacji wywiadowczych. W polskiej przedwojennej przestrzeni prawnej termin „dezinformacja” pojawił się w 1929 r. w instrukcji Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego. Zgodnie z nią dezinformacja polega na podaniu wywiadowi przeciwnika wiadomości ukrywających własne zamierzenia oraz na zmuszaniu go do traktowania informacji podanej przez własny wywiad jako prawdziwej lub zmuszaniu obcego wywiadu do analizy inspirowanych wiadomości przez dłuższy czas<sup>11</sup>. Odnosząc się do strategicznej dezinformacji ZSRR, Anatolij Golicyn określił dezinformację jako systematyczne wysiłki zmierzające do rozprzestrzeniania nieprawdziwych informacji i do zafałszowania lub zablokowania informacji dotyczących rzeczywistej sytuacji i polityki świata komunistycznego. W konsekwencji praktyki dezinformacyjne miały doprowadzić do zmylenia, wprowadzenia w błąd i wpływania tendencyjnie na świat niekomunistyczny, do podważania jego polityki oraz do skłonienia przeciwnika z Zachodu do nieświadomego przyczynienia się do realizacji celów komunizmu<sup>12</sup>.

Rolę dezinformatora odgrywają nie tylko funkcjonariusze służb specjalnych i wojskowych, lecz także dyplomaci, przedstawiciele biznesu, mediów czy politycy. Vladimir Volkoff, który podczas wojny algierskiej służył jako oficer francuskiego wywiadu, traktował dezinformację jako oręż wojny, podobnie jak podstęp, wprowadzanie w błąd, dywersję, czarną i białą propagandę oraz wywieranie wpływu. Według Volkoffa dezinformacja może być skuteczna tylko wtedy, gdy zostaną spełnione trzy warunki: 1) istnieje już pewna grupa zdeinformowanych lub ulegających wpływom;

<sup>9</sup> B. Zdrodowski, *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, [https://elk.wans.edu.pl/wp-content/uploads/2021/11/Sloownik\\_terminow\\_-z\\_zakreu\\_bezpieczenstwa\\_narodoweg.pdf](https://elk.wans.edu.pl/wp-content/uploads/2021/11/Sloownik_terminow_-z_zakreu_bezpieczenstwa_narodoweg.pdf) [dostęp: 26 II 2025].

<sup>10</sup> Hasło: dezinformacja, *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/slovniki/dezinformacja.html> [dostęp: 26 II 2025].

<sup>11</sup> A. Peplowski, *Wojna o tajemnice. W tajnej służbie Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1944*, Kraków 2011, s. 335.

<sup>12</sup> A. Golicyn, *Nowe kłamstwa w miejsce starych. Komunistyczna strategia podstępu i dezinformacji*, Warszawa 2007, s. 5.

2) nie stosuje się jej „pod prąd”; 3) jest rozłożona w czasie, działa długotrwale<sup>13</sup>. Autor ten wynosi dezinformację do rangi doktryny, podczas gdy wprowadzanie w błąd nazywa jedynie techniką<sup>14</sup>.

Nie należy mylić dezinformacji z propagandą. Dezinformacja odnosi się do pewnego rodzaju informacji, jednak jest jej przeciwieństwem, informacją fałszywą, która wprowadza odbiorcę w błąd. Zasadniczym założeniem interpretacyjnym pojęcia dezinformacji jest jej celowość – tzn. nieprawdziwa informacja jest przekazywana po to, aby dać odbiorcy wiedzę pozorną, bezużyteczną lub wręcz szkodliwą, która doprowadzi do podjęcia przez niego błędnych decyzji, korzystnych z punktu widzenia dezinformatora. Niewykluczone jest także osiągnięcie efektu niezamierzonego, wynikającego z błędnego zrozumienia treści informacyjnej przez odbiorcę lub jej zniekształcenia np. przez media społecznościowe. Propaganda natomiast jest powszechnie kojarzona z praktyką okłamywania całych społeczeństw przez władze państwowe, szczególnie funkcjonujące w państwach totalitarnych. Jest ona skierowana do potencjalnego przeciwnika danego państwa lub opinii międzynarodowej, przede wszystkim jednak do jego własnego społeczeństwa<sup>15</sup>.

Mikołaj Juliusz Wachowicz po przeprowadzeniu wnikliwej analizy teoretycznej pojęcia dezinformacji zaproponował jej kompleksową definicję. Według tego autora dezinformacja to:

- świadome, umyślne i podstępne wprowadzenie w błąd przeciwnika przez ukrywający rzeczywiste zamierzenia dowolny podmiot państwowy lub pozapaństwowy, w przestrzeni fizycznej lub informacyjnej, za pomocą odpowiednio zniekształconych (dosłownie bądź kontekstowo) danych, informacji i dokumentów, w celu doprowadzenia dezinformowanego do podjęcia korzystnych dla dezinformatora decyzji (działań i zaniechań), zmylenia dezinformowanego, odwrócenia jego uwagi, uzyskania efektu zaskoczenia, zniekształcenia realnego obrazu rzeczy i świata, jak również w celu ochrony godziwych i niegodziwych interesów dezinformatora;
- nieświadome i nieumyślne wprowadzenie w błąd przełożonych, sojuszników, podwładnych bądź otoczenia, współdziałających w dowolnej strukturze społecznej, przez mylne interpretowanie rozkazów, zarządzeń lub innej informacji taktyczno-operacyjnej, bądź pominięcie istotnych wskazówek (wytycznych) wykonawczych, niekiedy niepodanie we właściwym czasie

<sup>13</sup> V. Volkoff, *Dezinformacja – oręż wojny*, Warszawa 1991, s. 6 i nast.

<sup>14</sup> Tamże.

<sup>15</sup> R. Bielawski, B. Grenda, P. Majdan, *Wieloaspektowa i wielowariantowa ewaluacja adekwatności opracowanych modeli walki informacyjnej w cyberprzestrzeni na potrzeby ewaluacji ryzyka zagrożeń bezpieczeństwa narodowego*, „Joint Publication” 2017, s. 3–13.

potrzebnych informacji, używanie wieloznacznych bądź niezrozumiałych pojęć;

- świadome, umyślne i najczęściej podstępne wprowadzanie w błąd przełożonych, sojuszników, podwładnych bądź otoczenia, współdziałających w dowolnej strukturze społecznej oraz przestrzeni fizycznej lub informacyjnej, przez ukrywający rzeczywiste zamierzenia dowolny podmiot, za pomocą odpowiednio zniekształconych (dosłownie bądź kontekstowo) danych, informacji i dokumentów, w celu doprowadzenia dezinformowanych do podjęcia korzystnych dla dezinformatora (ale niekiedy również dla dezinformowanego) decyzji – działań i zaniechań: konstruktywnych bądź destruktywnych<sup>16</sup>.

## Historia penalizacji przestępstwa dezinformacji wywiadowczej

Działania polegające na dezinformacji wywiadowczej penalizowano już w okresie międzywojennym. Zgodnie z art. 20 § 1 *Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa*, kryminalizowane było zachowanie polegające na wprowadzeniu polskich władz w błąd przez udzielanie jej fałszywych wiadomości albo dostarczenie podrobionych lub przerobionych dokumentów lub innych przedmiotów mających znaczenie dla bezpieczeństwa państwa polskiego. Takie działanie groziło karą więzienia do lat 5. W myśl § 2 art. 20 rozporządzenia tej samej karze podlegał sprawca, który oddając usługi wywiadowcze polskiej władzy, wprowadzał ją w błąd przez zatajenie przed nią istotnej okoliczności ze swojej działalności dla rządu obcego państwa.

W k.k. z 1969 r.<sup>17</sup> przestępstwo dezinformacji było penalizowane w przepisie art. 131 § 1 i 2. Sprawcą przestępstwa określonego w § 1 mogła być każda osoba bez względu na jej stosunek do polskich organów państwowych (np. funkcjonariusz, a także przygodny informator). Natomiast głównym sprawcą przestępstwa z § 2 mogłaby być tylko osoba „oddająca usługi polskiemu organowi państwowemu”, a zatem taka, która ponadto była związana z rządem obcego państwa przez swą aktualną lub minioną działalność, przy czym poznanie tej działalności miałoby znaczenie dla bezpieczeństwa zewnętrznego PRL<sup>18</sup>. W obecnym stanie prawnym brak jest takiego ograniczenia.

<sup>16</sup> M.J. Wachowicz, *Ujęcie teoretyczne pojęcia dezinformacji*, „Wiedza Obronna” 2019, t. 266–267, nr 1–2, s. 250. <https://doi.org/10.34752/x40y-nc78>.

<sup>17</sup> *Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny*.

<sup>18</sup> J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1977, s. 329.

Przestępstwo określone w art. 131 k.k. z 1969 r. było dokonane z chwilą, kiedy sprawca wprowadził w błąd organ państwowy. Udzielenie temu organowi fałszywych wiadomości, dostarczenie mu podrobionych dokumentów lub też innych podrobionych lub przerobionych przedmiotów mających znaczenie dla bezpieczeństwa PRL, podjęte w zamiarze wprowadzenia w błąd, mogło stanowić usiłowanie. Usiłowaniem było też przewidziane w § 2 zatajanie, jeżeli wbrew zamierzeniom sprawcy nie spowodowało ono wprowadzenia w błąd polskiego organu państwowego. Sprawy o przestępstwo stypizowane w art. 131 k.k. z 1969 r. należały do właściwości sądu wojewódzkiego na podstawie art. 17 § 1 Kodeksu postępowania karnego z 1969 r.

### Dobro chronione w art. 132 Kodeksu karnego

Zadaniem przepisu art. 132 k.k. jest ochrona bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego Rzeczypospolitej Polskiej. Zawarte w art. 132 k.k. *in fine* sformułowanie „wiadomości mających istotne znaczenie dla Rzeczypospolitej Polskiej” należy rozumieć jako mających znaczenie dla bezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego państwa polskiego<sup>19</sup>. Dobrem chronionym są interesy zewnętrzne i wewnętrzne RP zagrożone nielojalnością osoby oddającej usługi polskiemu wywiadowi lub kontrwywiadowi<sup>20</sup>. Przedmiotem ochrony komentowanego przepisu jest także prawidłowe funkcjonowanie służb wywiadowczych RP<sup>21</sup>. Artykuł 132 k.k. służy wspieraniu jej obronności w taki sposób, aby informacje przekazywane do polskich organów były prawdziwe<sup>22</sup>. Rodzajowym przedmiotem ochrony jest RP, indywidualnym przedmiotem ochrony zaś – bezpieczeństwo zewnętrzne w aspekcie ochrony niepodległości i integralności terytorialnej RP, obronność państwa oraz bezpieczeństwo wewnętrzne<sup>23</sup>. Przedstawione poglądy doktryny odnośnie do przedmiotu ochrony prowadzą do wniosku, że przepis art. 132 k.k. stoi na straży interesów RP w zakresie jej bezpieczeństwa wewnętrznego oraz zewnętrznego rozumianego *sensu largo*. Odpowiedni poziom bezpieczeństwa wewnętrznego ma zapewnić obywatelom poczucie pewności, stabilności, niezależności oraz ochronę jakości życia. Zdaniem Katarzyny Żukrowskiej (...) *bezpieczeństwo wewnętrzne jest domeną polityki wewnętrznej*

<sup>19</sup> P. Kardas, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117–211a*, W. Wróbel, A. Zoll (red. nauk.), Warszawa 2017, s. 163.

<sup>20</sup> K. Wiak, w: *Kodeks karny. Komentarz*, A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), Warszawa 2019, s. 845.

<sup>21</sup> I. Zgoliński, w: *Kodeks karny. Komentarz*, V. Konarska-Wrżosek (red.), Warszawa 2018, s. 703.

<sup>22</sup> M. Iwiński, D. Rosenau, *Odpowiedzialność karna za dezinformację...*, s. 161.

<sup>23</sup> P. Hofmański, A. Sakowicz, w: *Kodeks karny. Komentarz*, M. Filar (red.), Warszawa 2016, s. 891.

kraju. Tak jest do dzisiaj, choć zmienił się zarówno charakter i rodzaj zagrożeń, jak i metody zapobiegania im. Globalizacja oraz rozwój międzynarodowej komunikacji wymagają umiędzynarodowienia sfery bezpieczeństwa wewnętrznego, co ma miejsce, ale brak, jak na razie, pełnego przekonania o takiej konieczności, co jest wywołane wieloma specyficznymi warunkami<sup>24</sup>. Z kolei zapewnienie odpowiednio wysokiego poziomu bezpieczeństwa zewnętrznego jest istotnym elementem polityki zagranicznej państwa.

W XX w. zmieniła się koncepcja zapewnienia przez państwo bezpieczeństwa zewnętrznego. Wcześniej liczone przede wszystkim na potencjał własnych sił zbrojnych, podczas gdy obecnie stawia się głównie na pozyskanie odpowiednich sojuszników. Ze względu na położenie Polski na granicy UE i NATO szczególną wagę powinno się przywiązywać do zacieśniania współpracy z innymi krajami w zakresie polityki migracyjnej, azylowej i ochrony granic. W realiach współczesnych zagrożeń nawet tak fundamentalne prawa człowieka jak wolność słowa, której emanacją jest wolność prasy, muszą ustąpić pierwszeństwa systemowi bezpieczeństwa. *Nie ma wątpliwości, że gdy narodowe bezpieczeństwo jest porównywane do wolności prasy i prawa do informacji jako niezwykłych praw, to ono jest ważniejsze. Choćby z tego prostego powodu, że bez bezpiecznej egzystencji państwa i obywateli nie byłoby ani prasy, ani czytelników*<sup>25</sup> – powiedział we wrześniu 2012 r. izraelski sędzia Ido Drujan, zatwierdzając ugodę, na mocy której dziennikarz Uri Blau został skazany na cztery miesiące prac publicznych za posiadanie tajnych dokumentów. Był to koniec kilkuletniej afery związanej z przeciekami tajnych informacji z izraelskiej armii. Wspomniany dziennikarz pracujący dla gazety „Haarec” na podstawie tajnych dokumentów wojskowych wyniesionych przez żołnierkę opublikował artykuły o tym, jak izraelskie wojsko wbrew instrukcjom Sądu Najwyższego zabiło Palestyńczyków podejrzewanych o terroryzm, mimo że istniała możliwość ich aresztowania<sup>26</sup>.

## Strona przedmiotowa przestępstwa dezinformacji wywiadowczej

W literaturze przedmiotu dominuje pogląd, zgodnie z którym przestępstwo stygizowane w komentowanym przepisie ma charakter indywidualny, co oznacza, że

<sup>24</sup> K. Żukrowska, *Pojęcie bezpieczeństwa i jego ewolucja*, w: *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Teoria i praktyka*, K. Żukrowska, M. Grącik (red.), Warszawa 2006, s. 21.

<sup>25</sup> Cyt. za: P. Kosmaty, *Trudny kompromis: wolność prasy a bezpieczeństwo narodowe*, „Rzeczpospolita”, 10 X 2018 r. Zob. także: *Izrael: dziennikarz skazany za posiadanie tajnych dokumentów*, Onet, 3 IX 2012 r., <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/izrael-dziennikarz-skazany-za-posiadanie-tajnych-dokumentow/1076k> [dostęp: 26 II 2025].

<sup>26</sup> *Izrael: dziennikarz skazany...*

może się go dopuścić tylko osoba oddająca usługi wywiadowcze RP, niezależnie od tego, czy jest obywatelem Polski, cudzoziemcem czy bezpieczeństwa<sup>27</sup>. Popęlnić je może tylko osoba współpracująca z polskimi służbami wywiadowczymi<sup>28</sup>. Taką opinię podziela Natalia Kłaczyńska. Według niej nie ma znaczenia forma oddawania tych usług (współpraca stała czy tylko ad hoc). Konieczne jest tylko istnienie porozumienia pomiędzy organami wywiadowczymi a sprawcą, na mocy którego zobowiązuje się on do świadczenia usług wywiadowczych, odpłatnie lub nieodpłatnie. Sprawcą czynu z art. 132 k.k. może przy tym być zarówno podwójny agent, jak i osoba jedynie współpracująca z polskim wywiadem, obywatel Polski, cudzoziemiec czy bezpieczeństwa<sup>29</sup>. Według Janiny Wojciechowskiej podmiotem dezinformacji wywiadowczej może być tylko agent polskiego wywiadu, tj. osoba działająca w jego strukturach lub choćby jednorazowo z nim współpracująca<sup>30</sup>. Trudno podzielić taki pogląd, gdyż komentowany przepis wyraźnie mówi o „osobie oddającej usługi wywiadowcze”. Nie ma zatem podstaw do zawężania kręgu osób mogących być podmiotem przestępstwa z art. 132 k.k. Ta norma nie wskazuje na wymóg pozostawania sprawcy przestępstwa w związku organizacyjnym z polskim wywiadem czy kontrwywiadem. Ma on jedynie „oddawać mu usługi”, czyli prowadzić działalność na jego rzecz.

Odmienne stanowisko prezentuje Jan Kulesza, którego zdaniem przestępstwo z art. 132 k.k. jest przestępstwem powszechnym, ponieważ sformułowanie „oddając usługi wywiadowcze Rzeczypospolitej Polskiej” nie wskazuje na szczególną cechę podmiotu czynu zabronionego, lecz jedynie na szczególną sytuację<sup>31</sup>. Podobnego zdania są Jarosław Majewski<sup>32</sup> oraz Konrad Lipiński. Drugi z autorów dodaje, że sformułowanie „oddając usługi wywiadowcze (...) wprowadza w błąd” zbudowano na bazie imiesłowu przysłówkowego współczesnego, przesądzającego jednoczesne

<sup>27</sup> I. Zgoliński, w: *Kodeks karny. Komentarz*, V. Konarska-Wrzosek (red.), Warszawa 2023, s. 785.

<sup>28</sup> M. Budyn-Kulik, w: *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, M. Mozgawa (red.), LEX/el. 2025, komentarz do art. 132. Podobnie uważa: P. Kardas, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117–211a...*, s. 164; M. Filar, w: *Kodeks karny. Komentarz*, M. Filar (red.), Warszawa 2016, s. 891; A. Michalska-Warias, w: *Kodeks karny. Komentarz*, T. Bojarski (red.), Warszawa 2012, s. 366; M. Mozgawa, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 384; A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 349; O. Górniok, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2006.

<sup>29</sup> N. Kłaczyńska, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, J. Giezek (red.), Warszawa 2014, s. 87.

<sup>30</sup> J. Wojciechowska, w: M. Fleming, J. Wojciechowska, *Zbrodnie wojenne. Przestępstwa przeciwko pokojowi, państwu i obronności. Rozdział XVI, XVII, XVIII Kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 1999, s. 150.

<sup>31</sup> J. Kulesza, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom I. Komentarz do art. 117–221*, M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), Warszawa 2013, s. 95.

<sup>32</sup> J. Majewski, w: *Kodeks karny. Komentarz*, J. Majewski (red.), Warszawa 2024, s. 805.

dopuszczanie się przez sprawcę dwóch czynności: oddawania usług wywiadowczych RP oraz wprowadzania organu państwowego w błąd. Pierwsza z tych czynności charakteryzuje nie sprawcę, lecz warunki (szersze ramy) wprowadzania organu w błąd<sup>33</sup>. Wydaje się, że trafniejsze jest uznanie zachowania prawnokarnie stypizowanego w treści art. 132 k.k. za przestępstwo powszechne. Przyjęcie takiego stanowiska pozwoli jednocześnie rozszerzyć penalizację szczególnie groźnych zachowań polegających na dezinformowaniu polskich organów wywiadowczych.

Zachowanie sprawcy przestępstwa z art. 132 k.k. polega na wprowadzaniu w błąd polskiego organu państwowego podczas oddawania usług wywiadowczych RP (czyli działania na rzecz polskiego wywiadu lub kontrwywiadu) wyłącznie na jeden z alternatywnie określonych sposobów, czyli przez:

- 1) dostarczanie podrobionych lub przerobionych dokumentów;
- 2) dostarczanie przedmiotów innych niż dokumenty;
- 3) ukrywanie prawdziwych wiadomości mających istotne znaczenie dla RP;
- 4) udzielanie fałszywych wiadomości mających istotne znaczenie dla RP.

Wyliczenie to ma charakter zamknięty. Kryminalizacji nie podlega zatem np. wprowadzające w błąd dostarczenie dokumentów, w których poświadczono nieprawdę (trudno przyjąć, aby podpadały one pod kategorię „innych przedmiotów”, podawałoby to bowiem w wątpliwość wyróżnienie dwóch pierwszych kategorii) – choć można mieć zastrzeżenia co do trafności takiego rozwiązania<sup>34</sup>. Dokumentem wystawionym w rozumieniu art. 271 k.k. nie jest dokument sfałszowany, tj. podrobiony lub przerobiony. Przedmiotem czynności wykonawczej każdej z postaci przestępstwa z art. 271 k.k. jest zarówno samoistny dokument (w znaczeniu, że poświadczenie nieprawdy stanowi samoistny dokument), jak i integralna część dokumentu (w znaczeniu, że poświadczenie nieprawdy jest właśnie taką integralną częścią)<sup>35</sup>.

Wydaje się, że w obecnym kształcie norma zakodowana w art. 132 k.k. pozostawia poza zakresem penalizacji szereg istotnych czynów związanych z funkcjonowaniem w obrocie prawnym dokumentów poświadczających nieprawdę, a mogących mieć istotne znaczenie dla RP. Można sobie wyobrazić sytuację, w której służby wywiadowcze zgodnie ze swoimi kompetencjami prowadzą ochronę inwestycji o strategicznym znaczeniu dla RP. W trakcie procesu inwestycyjnego zostanie przedstawiony przez osobę oddającą usługi wywiadowcze RP operat szacunkowy zawierający poświadczenie nieprawdy. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z 13 maja 2008 r. sporządzenie operatu szacunkowego zawierającego poświadczenie nieprawdy

<sup>33</sup> K. Lipiński, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, J. Giezek (red.), Warszawa 2021, s. 133.

<sup>34</sup> Tamże, s. 133–134.

<sup>35</sup> J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny. Komentarz...*, s. 698.

wypełnia znamię przedmiotowe występkę określonego w art. 271 § 1 k.k.<sup>36</sup> Wobec tego należałoby *de lege ferenda* rozważyć potrzebę uzupełnienia znamion występkę z art. 132 k.k. o dokumenty poświadczające nieprawdę. „Wprowadzenie w błąd” polega na podjęciu przez sprawcę podstępnych zabiegów prowadzących do wywołania u pokrzywdzonego mylnego wyobrażenia o rzeczywistości (oszustwo czynne). Wyobrażenie pokrzywdzonego o rzeczywistości nie odpowiada faktom w zakresie istotnym dla podjęcia decyzji o określonym rozporządzeniu mieniem<sup>37</sup>. Sposób wprowadzenia w błąd w przypadku przestępstwa z art. 132 k.k. został zawężony do dostarczania podrobionych lub przerobionych dokumentów lub innych przedmiotów albo ukrywania prawdziwych lub udzielania fałszywych wiadomości.

Wprowadzanie w błąd oznacza zachowanie stanowiące odmianę oszustwa, charakteryzujące się specyficznymi właściwościami, odróżniającymi je od oszustwa opisanego w art. 286 § 1 k.k. Po pierwsze, art. 132 k.k. ogranicza krąg podmiotów, które sprawca może wprowadzić w błąd, jedynie do polskiego organu państwowego. Po drugie, jednoznacznie charakteryzuje sposoby wprowadzenia w błąd, które może nastąpić tylko przez dostarczenie podrobionych lub przerobionych dokumentów lub innych przedmiotów albo przez ukrywanie prawdziwych lub udzielanie fałszywych wiadomości mających istotne znaczenie dla RP<sup>38</sup>. Przestępstwo ma charakter materialny, gdyż skutkiem zachowania sprawcy jest błąd po stronie polskiego organu państwowego. Dla bytu przestępstwa nie ma znaczenia, czy sprawca swoim zachowaniem w rzeczywistości zaszkodził interesom RP lub choćby naraził te interesy na szkodę. Decydująca jest fałszywa treść dokumentów lub informacji, które sprawca przekazał i które mają znaczenie dla RP, albo okoliczność, że sprawca ukrył lub zataił dokumenty lub informacje prawdziwe, które mają takie znaczenie, i w ten sposób wprowadził organ państwowy w błąd<sup>39</sup>.

Zgodnie z treścią art. 115 § 14 k.k. „dokument” to każdy przedmiot lub inny zapisany nośnik informacji, z którym jest związane określone prawo albo który ze względu na zawartą w nim treść stanowi dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne. Dokument musi być tak podrobiony lub przerobiony, aby było to istotne z perspektywy działalności wywiadowczej lub kontrwywiadowczej. Mimo że warunek istotności takiego podrobienia lub przerobienia dokumentu nie został *expressis verbis* uwzględniony w przepisie, to należy go zrekonstruować z kontekstu, w jakim ta postać zachowania sprawcy pojawia się

<sup>36</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 13 V 2008 r., sygn. akt V KK 428/07, LEX nr 398537.

<sup>37</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 2 XII 2002 r., sygn. akt IV KKN 135/00, „Prokuratura i Prawo” 2003, nr 6, dodatek: „Orzecznictwo”, poz. 8.

<sup>38</sup> P. Kardas, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117–211a...*, s. 164.

<sup>39</sup> P. Hofmański, A. Sakowicz, w: *Kodeks karny. Komentarz...*, s. 891.

pośród innych kryminalizowanych czynności<sup>40</sup>. Dla bytu przestępstwa określonego w art. 132 k.k. nie ma znaczenia, kto dokonał przerobienia lub podrobienia dokumentu. Może to zatem być sam sprawca lub inna osoba, np. w sytuacji gdy sprawca otrzyma podrobione dokumenty od organu obcego wywiadu. Zachowanie sprawcy może przejawiać się zarówno działaniem, jak i zaniechaniem. W przypadku realizacji znamion typu czynu zabronionego w formie zaniechania należy wykazać, że na sprawcy ciążył obowiązek udzielenia polskiemu organowi państwowemu prawdziwych wiadomości mających istotne znaczenie dla RP. „Innym przedmiotem”, który po dostarczeniu ma wprowadzić w błąd polski organ państwowy, może być np. prototyp nowego karabinu maszynowego. Może to dotyczyć innego nośnika informacji niż papierowy dokument, m.in. pendrive’a. Działalność wywiadowcza może być odpłatna albo nieodpłatna. Działalność osoby oddającej usługi wywiadowcze musi być aprobowana przez wywiad lub kontrwywiad, co w praktyce sprządza się do zlecenia jej wykonania określonych zadań.

### Adresat dezinformacji wywiadowczej – polski organ państwowy

Przez polski organ państwowy w kontekście znamion przestępstwa określonego w art. 132 k.k. należy rozumieć organ zajmujący się ochroną bezpieczeństwa zewnętrznego lub wewnętrznego RP. Takie ograniczenie zakresu pojęcia polskiego organu państwowego wynika z charakterystyki podmiotu przestępstwa, którym może być jedynie osoba „oddająca usługi wywiadowcze Rzeczypospolitej Polskiej”. Polski organ państwowy to zatem organ realizujący zadania w zakresie działalności wywiadowczej<sup>41</sup>. Stanisław Hoc słusznie wskazuje, że przez polski organ państwowy należy rozumieć wyodrębnioną jednostkę organizacyjną o określonym przez prawo zakresie działania, powołaną do wykonywania władzy państwa, np. służbę specjalną (Agencję Wywiadu, Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Służbę Wywiadu Wojskowego, Służbę Kontrwywiadu Wojskowego), ministra, szefa, komendanta (otrzymującego od służb specjalnych, w ramach posiadanych uprawnień, informacje, które mogą zawierać treści dezinformacyjne)<sup>42</sup>. Takim organem jest np. Komendant Główny Policji czy Szef ABW lub Szef AW. Generalnie rzecz ujmując, organ państwowy to odpowiednio zorganizowana instytucja

<sup>40</sup> K. Lipiński, w: *Kodeks karny. Część szczególna...*, s. 135.

<sup>41</sup> J. Wojciechowska, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, A. Wąsek (red.), Warszawa 2010, s. 81.

<sup>42</sup> S. Hoc, *Przestępstwo dezinformacji wywiadowczej w polskim prawie karnym*, „Nowe Prawo” 1980, nr 5(397), s. 51.

utworzona na podstawie przepisów prawa, działająca w imieniu i na rzecz państwa z wykorzystaniem środków właściwych dla władzy państwowej. Jednym z zasadniczych aspektów funkcjonowania danego organu państwowego jest określenie jego zadań i przyznanie mu uprawnień służących realizacji tych zadań (kompetencji). Kompetencja oznacza możliwość dokonywania czynności, które rodzą skutki prawne w postaci konkretnych obowiązków po stronie określonych podmiotów. Pojęcie to należy interpretować w kontekście zadań określonych w art. 5 ust. 1 i art. 6 ust. 1 *Ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu*, a także w art. 5 ust. 1 i art. 6 ust. 1 *Ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego*.

W art. 132 k.k. ustawodawca posłużył się bardzo nieostrym znamieniem: „mające istotne znaczenie dla Rzeczypospolitej Polskiej”. Zgodnie z potocznym rozumieniem „istotny” to „taki, który ma duże znaczenie lub duży wpływ na coś”<sup>43</sup>. Nie każda dezinformacja polskich organów państwowych będzie relewantna, a tylko taka, która miałaby duży wpływ na prawidłowe funkcjonowanie polskiego systemu bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego. „Istotne znaczenie dla Rzeczypospolitej Polskiej” oznacza, że ukrywane prawdziwe lub udzielane nieprawdziwe informacje muszą mieć rudymentarne, poważne znaczenie dla państwa polskiego i jego interesów<sup>44</sup>. Przez „dostarczanie” należy rozumieć przekazywanie polskiemu organowi państwowemu dokumentów przy wykorzystaniu wszelkich technicznie możliwych sposobów, a zatem może to nastąpić przez fizyczne ich przekazanie, pozostawienie w tzw. skrzynce kontaktowej, przesłanie pocztą (tradycyjną lub mailową), przy pomocy kuriera czy za pośrednictwem komunikatorów internetowych.

### Strona podmiotowa przestępstwa dezinformacji wywiadowczej

Przestępstwo stypizowane w treści przepisu art. 132 k.k. może być popełnione umyślnie tylko w postaci zamiaru bezpośredniego. Dzieje się tak dlatego, że wszystkie odmiany czynności sprawczej tego typu czynu zabronionego mają charakter intencjonalny „wprowadzania w błąd”<sup>45</sup>. Tak wskazuje m.in. Piotr Kardas<sup>46</sup>. Odmienne stanowisko zajmuje Konrad Lipiński, który uważa, że należy mówić o obu postaciach zamiaru: bezpośrednim i ewentualnym. Nie wydaje się jednak, aby „wprowadzanie

<sup>43</sup> Hasło: istotny, *Wielki słownik języka polskiego*, <https://wsjpl/haslo/podglad/2929/istotny> [dostęp: 26 II 2025].

<sup>44</sup> A. Błachnio, w: *Kodeks karny. Komentarz*, J. Majewski (red.), Warszawa 2024, s. 806.

<sup>45</sup> I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973, s. 404.

<sup>46</sup> P. Kardas, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117–211a...*, s. 168.

w błąd”, jako określenie neutralne aksjologicznie (w przeciwieństwie np. do podstępu), pozwalało na ograniczenie karalnej postaci umyślności do zamiaru bezpośredniego<sup>47</sup>. Sprawca komentowanego przestępstwa musi być świadomy tego, że oddaje usługi wywiadowcze RP oraz że wprowadza w błąd polski organ państwowy.

## Penalizacja przestępstw z art. 132 Kodeksu karnego

Przestępstwo stypizowane w art. 132 k.k. grozi karą pozbawienia wolności od roku do lat 10. Na podstawie art. 40 § 1 i 2 k.k. wobec sprawcy przestępstwa jest możliwe orzeczenie pozbawienia praw publicznych. Obejmuje ono wówczas utratę czynnego i biernego prawa wyborczego do organu władzy publicznej, organu samorządu zawodowego lub gospodarczego, utratę prawa do udziału w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości oraz do pełnienia funkcji w organach i instytucjach państwowych i samorządu terytorialnego lub zawodowego, jak również utratę posiadanego stopnia wojskowego i powrót do stopnia szeregowego. Obejmuje ono ponadto utratę orderów, odznaczeń i tytułów honorowych oraz utratę zdolności do ich uzyskania w okresie trwania pozbawienia praw.

Wydaje się, że w przypadku skazania za popełnienie przestępstw politycznych, w tym przestępstwa dezinformacji wywiadowczej, wymierzenie tego środka karnego powinno być brane pod uwagę częściej niż w przypadku np. przestępstw przeciwko mieniu. Orzeczenie tego środka oznacza moralne potępienie sprawcy niegodnego korzystania z praw publicznych i wyróżnień honorowych. W trybie art. 37b k.k. wobec sprawcy czynu sąd może orzec (zamiast przewidzianej w normie sankcjonowanej kary) jednocześnie karę pozbawienia wolności oraz karę ograniczenia wolności. Występek określony w art. 132 k.k. jest przestępstwem publicznoskargowym, ściganym z urzędu. Nie zachodzi kumulatywny zbieg między przepisem art. 132 k.k. i przepisem art. 130 k.k. Jeśli bowiem osoba bierze udział w obcym wywiadzie lub działa na jego rzecz przez udzielanie mu określonych wiadomości i dzieje się to za wiedzą i zgodą polskiego organu państwowego, a jednocześnie osoba ta wprowadza polski organ państwowy w błąd w jeden ze sposobów wskazanych w art. 132 k.k., to wówczas podstawą kwalifikacji prawnej jest właśnie przepis art. 132 k.k.<sup>48</sup> Komentowany przepis pozostaje w zbiegu pozornym z art. 270 i stanowi wobec niego *lex specialis* w zakresie posłużenia się podrobionym lub przerobionym dokumentem. Przestępstwo dezinformacji wywiadowczej może pozostawać w zbiegu kumulatywnym

<sup>47</sup> K. Lipiński, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz...*, s. 136. Podobne stanowisko prezentuje M. Budyn-Kulik, w: *Kodeks karny. Komentarz*, M. Mozgawa (red.), Warszawa 2015, s. 130.

<sup>48</sup> P. Kardas, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117–211a...*, s. 168.

z czynem zabronionym stypizowanym w art. 130 k.k. (szpiegostwo)<sup>49</sup>. Jeśli sprawca sam podrabia lub przerabia dokument, a następnie dostarcza go organowi państwowemu, to całość zawartości kryminalnej czynu oddaje art. 132 k.k.<sup>50</sup>

## Podsumowanie

Z uwagi na swoje położenie geopolityczne Polska jest szczególnie narażona na wzmożoną aktywność służb wywiadowczych różnych krajów, zarówno tych wrogo nastawionych, jak i tych, z którymi wiąże ją sojusze militarne czy polityczne. Należy także pamiętać, że współczesne wojny dalece odbiegają od ich tradycyjnego pojmowania. Równie istotne jak bomby i ciężkie działa stały się chaos, dezinformacja, fake newsy, manipulowanie opinią publiczną na niespotykaną dotychczas skalę i inne działania hybrydowe. Tego typu wyzwaniom musi sprostać aparat państwa. Kluczową rolę w tym zakresie odgrywają służby wywiadowcze i kontrwywiadowcze mające zapewnić właściwy poziom bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego RP. Zwalczaniu szpiegostwa i związanej z nim dezinformacji wywiadowczej służą przepisy prawa, w tym prawa karnego. Przeprowadzona analiza fundamentalnej w tym zakresie normy zakodowanej w treści przepisu art. 132 k.k. wykazała, że może ona nie sprostać pokładanym w niej nadziejom i należy zastanowić się *de lege ferenda* nad uzupełnieniem jej znamion o dokumenty poświadczające nieprawdę. Pozwoliłoby to na szerszą penalizację zachowań dezinformacyjnych i dostosowanie tej instytucji prawnej do szybko zmieniającej się rzeczywistości.

## Bibliografia

Andrejew I., Świda W., Wolter W., *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973.

Bafia J., Mioduski K., Siewierski M., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1977.

Bielawski R., Grenda B., Majdan P., *Wieloaspektowa i wielowariantowa ewaluacja adekwatności opracowanych modeli walki informacyjnej w cyberprzestrzeni na potrzeby ewaluacji ryzyka zagrożeń bezpieczeństwa narodowego*, „Joint Publication” 2017, s. 3–13.

Błachnio A., w: *Kodeks karny. Komentarz*, J. Majewski (red.), Warszawa 2024.

Budyn-Kulik M., w: *Kodeks karny. Komentarz*, M. Mozgawa (red.), Warszawa 2015.

<sup>49</sup> J. Majewski, w: *Kodeks karny. Komentarz...*, s. 806.

<sup>50</sup> K. Lipiński, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz...*, s. 136.

Budyn-Kulik M., w: *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, M. Mozgawa (red.), LEX/el. 2025.

Filar M., w: *Kodeks karny. Komentarz*, M. Filar (red.), Warszawa 2016.

Gardocki L., *Prawo karne*, Warszawa 2001.

Golicyn A., *Nowe kłamstwa w miejsce starych. Komunistyczna strategia podstępu i dezinformacji*, Warszawa 2007.

Górniok O., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2006.

Hoc S., *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, Opole 2002.

Hoc S., *Przestępstwo dezinformacji wywiadowczej w polskim prawie karnym*, „Nowe Prawo” 1980, nr 5(397).

Hofmański P., Sakowicz A., w: *Kodeks karny. Komentarz*, M. Filar (red.), Warszawa 2016.

Iwiński M., Rosenau D., *Odpowiedzialność karna za dezinformację jako forma działań wywiadowczych*, „Studia z Zakresu Nauk Prawnoustrojowych. Miscellanea” 2018, t. 8, z. 1, s. 155–161.

Kardas P., w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117–211a*, W. Wróbel, A. Zoll (red. nauk.), Warszawa 2017.

Kłaczyńska N., w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, J. Giezek (red.), Warszawa 2014.

Kosmaty P., *Rośnie aktywność szpiegów. Najgroźniejsi są podwójni agenci. Co na to polskie prawo?*, „Rzeczpospolita”, 15 I 2025 r.

Kosmaty P., *Trudny kompromis: wolność prasy a bezpieczeństwo narodowe*, „Rzeczpospolita”, 10 X 2018 r.

Kulesza J., w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom I. Komentarz do art. 117–221*, M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), Warszawa 2013.

Lipiński K., w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, J. Giezek (red.), Warszawa 2021.

Majewski J., w: *Kodeks karny. Komentarz*, J. Majewski (red.), Warszawa 2024.

Marek A., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010.

Michalska-Warias A., w: *Kodeks karny. Komentarz*, T. Bojarski (red.), Warszawa 2012.

Mozgawa M., w: *Kodeks karny. Komentarz*, M. Mozgawa (red.), Warszawa 2015.

Pepłoński A., *Wojna o tajemnice. W tajnej służbie Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1944*, Kraków 2011.

Szlanta P., *Mata Hari była postacią tragiczną*, „Gazeta Prawna”, 25 VII 2017 r.

Volkoff V., *Dezinformacja – oręż wojny*, Warszawa 1991.

Wachowicz M.J., *Ujęcie teoretyczne pojęcia dezinformacji*, „Wiedza Obronna” 2019, t. 266–267, nr 1–2, s. 226–253. <https://doi.org/10.34752/x40y-nc78>.

Wiak K., w: *Kodeks karny. Komentarz*, A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), Warszawa 2019.

Wojciechowska J., w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, A. Wąsek (red.), Warszawa 2010.

Wojciechowska J., *Komentarz do Kodeksu karnego. Część szczególna*, t. 1, Warszawa 2004.

Wojciechowska J., w: M. Fleming, J. Wojciechowska, *Zbrodnie wojenne. Przestępstwa przeciwko pokojowi, państwu i obronności. Komentarz*, Warszawa 1999.

Wojciechowski J., *Kodeks karny. Komentarz. Orzecznictwo*, Warszawa 1997.

Zgoliński I., w: *Kodeks karny. Komentarz*, V. Konarska-Wrzosek (red.), Warszawa 2018.

Zgoliński I., w: *Kodeks karny. Komentarz*, V. Konarska-Wrzosek (red.), Warszawa 2023.

Żukrowska K., *Pojęcie bezpieczeństwa i jego ewolucja*, w: *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Teoria i praktyka*, K. Żukrowska, M. Grącik (red.), Warszawa 2006.

### Źródła internetowe

*Izrael: dziennikarz skazany za posiadanie tajnych dokumentów*, Onet, 3 IX 2012 r., <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/izrael-dziennikarz-skazany-za-posiadanie-tajnych-dokumentow/1076k> [dostęp: 26 II 2025].

*Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/dezinformacja.html> [dostęp: 26 II 2025].

*Wielki słownik języka polskiego*, <https://wsjpl/haslo/podglad/2929/istotny> [dostęp: 26 II 2025].

Zdrodowski B., *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, [https://elk.wans.edu.pl/wp-content/uploads/2021/11/Slownik\\_terminow\\_-z\\_zakreu\\_bezpieczenstwa\\_narodoweg.pdf](https://elk.wans.edu.pl/wp-content/uploads/2021/11/Slownik_terminow_-z_zakreu_bezpieczenstwa_narodoweg.pdf) [dostęp: 26 II 2025].

## Akty prawne

*Ustawa z dnia 9 czerwca 2006 r. o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego* (t.j. DzU z 2024 r. poz. 1405).

*Ustawa z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu* (t.j. DzU z 2024 r. poz. 812, ze zm.).

*Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny* (t.j. DzU z 2025 r. poz. 383).

*Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny* (DzU z 1969 r. nr 13 poz. 94).

*Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 24 października 1934 r. o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa* (DzU z 1934 r. nr 94 poz. 851).

## Orzecznictwo

Wyrok Sądu Najwyższego z 13 V 2008 r., sygn. akt V KK 428/07, LEX nr 398537.

Wyrok Sądu Najwyższego z 2 XII 2002 r., sygn. akt IV KKN 135/00, „Prokuratura i Prawo” 2003, nr 6, dodatek: „Orzecznictwo”, poz. 8.

## Dr Piotr Kosmaty

Prokurator Prokuratury Regionalnej w Krakowie, przyjaciel Fundacji SPRZYMIERZENI z GROM. Autor kilku monografii oraz setek artykułów z zakresu prawa karnego materialnego i procesowego, prawa operacyjnego, kryminalistyki, prawa prasowego oraz prawa medycznego.

**Kontakt:** p.koslex@vp.pl